

MOJE MIEJSCE ZAMIESZKANIA



**W warsztatach fotograficznych „Moje miejsce zamieszkania” uczestniczyli:
TERESA CIEŚLAK, ELŻBIETA GŁĄŻEWSKA, DANUTA JAGUŚ, GENOWEFA KOSTRZEWA,
GRAŻYNA KOT, ANNA KULON, ZOFIA LIPIEC, LIDIA MILIK, ELŻBIETA MLEKICKA,
HENRYK POKOJSKI, JÓZEF RAU, SEWERYN SZCZYPIOR, JOANNA SZKAŁUBA,
RYSZARD SZYMAŃSKI, ANDRZEJ WALCZAK, KRYSZYNA WARCHOŁ.**

Każdy czas na przygodę fotograficzną jest właściwy. Dzisiejszy sprzęt jest na tyle wygodny w użyciu i daje zdjęcia odpowiedniej jakości, że wykonywanie fotografii nie wymaga opanowania wiedzy tajemnej, dostępnej dawniej tylko nielicznym. Ale odnosi się to tylko do strony warsztatowej, bo wiedza dotycząca zawartości obrazu i jego estetyki, przyda się każdemu, kto chce dotrzeć ze swoimi zdjęciami do innych.

Chęć i pasja nie zależy od wieku, co udowodnili uczestnicy warsztatów fotograficznych dla seniorów prowadzonych przez Fundację na rzecz Rozwoju Szkolnictwa Dziennikarskiego.

Kilka spotkań wystarczyło, by uruchomił się potencjał uczestników zajęć. Nie wszystkich zajęty wielkie sprawy tego świata, obrazowanie ich zostawiono zawodowym dziennikarzom z aparatami. Wyszło, że bliższa koszula ciała a sprawy z własnego podwórka są nie mniej wciągające, niż te z pierwszych stron gazet. Uczestnicy

warsztatów rejestrowali życie rodzinne, codzienne rytuały, wyjazdy grupowe, spacer, zakupy – ślady swojej obecności warte pokazania chociażby bliskim. Ta codzienność, to obraz współczesności niespreparowany specjalnie dla mediów, tylko będący osobistym doświadczeniem. Dziś może tylko do albumu rodzinnego, ale za kilka czy kilkanaście lat, do wykorzystania przez antropologa kultury badającego rzeczywiste formy życia, także te całkiem zwyczajne.

Dojrzały wiek uczestników nie stanowił problemu, a energia, z jaką pracowali, mogliby obdarować wielu, z pokolenia własnych wnuków. Należy życzyć uczestnikom, by ciągle im się chciało działać, szukać kolejnych tematów i cieszyć się z robienia zdjęć, opowiadających coraz to nowe historie o najbliższych, o sprawach zwykłych i odświętnych, o urodzie świata i życia.

Andrzej Zygmuntowicz, prowadzący warsztaty

ORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



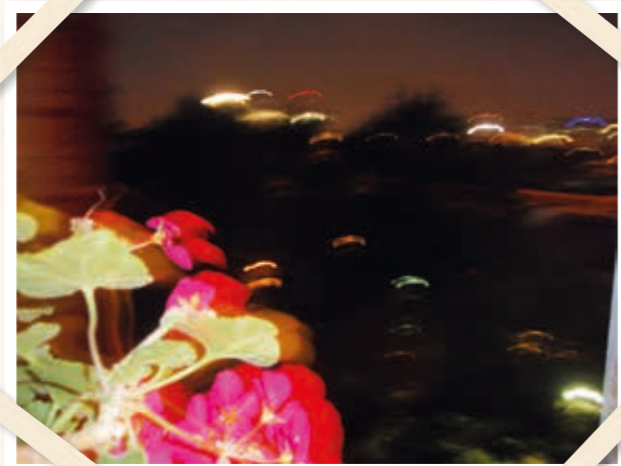
MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA



Projekt "Moje miejsce zamieszkania" został dofinansowany przez Biuro Kultury m. st. Warszawy

TERESA CIEŚLAK

portfolio

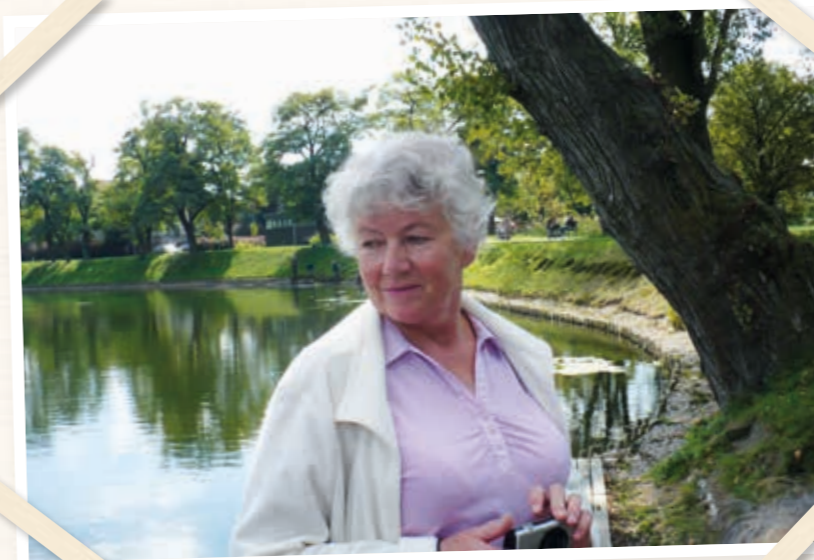


Jest pielęgniarką z wieloletnim doświadczeniem. Pracowała zarówno w szpitalu, jak i w przychodni. Jako nastolatka była również modelką. Brała udział w sesjach zdjęciowych, które opowiadały o życiu polskiej młodzieży. Interesuje się teatrem, kinem oraz fotografią.

Jak sama twierdzi, zdjęcia robiła od zawsze. Na warsztaty wybrała się, aby poszerzyć swoją wiedzę z zakresu techniki fotografowania. Najwięcej kłopotu sprawia jej dobór odpowiedniej kompozycji. W swoich zdjęciach inspirowała się ludźmi i ich pracą. Chce robić fotografie, które trafią do uczuć drugiego człowieka.

portfolio

DANUTA JAGUŚ



Seniorka według peselu, ale w życiu wieczna studentka. W Trzecim Wieku pogłębia wiedzę w dziedzinach, na które nie było czasu w młodości i wieku dojrzałym. Jedną z nich jest fotografia. Wiele lat utrzymywała swoje podróżowanie po Polsce i Europie. Ma świadomość, że zawsze można robić to lepiej. Kurs uwrażliwił ją na światło i cień, zasady portretowania i szczegóły w tle. Patrzy na "cuda" ziemi przez pryzmat obiektywu, a jeśli zobaczy wspaniały widok, a nie ma akurat aparatu, to żałuje, że akurat nie ma go ze sobą. Stara się, by aparat zawsze jej towarzyszył.

ANNA KULON

portfolio



Emerytowany inspektor BHP, długoletni pracownik PKP. Wcześniej aparat fotograficzny służył jej zwłaszcza podczas podróży, na zdjęciach utrzymywała nieznaną, egzotyczną miejsca. Z czasem fotografia zaczęła towarzyszyć jej także na co dzień. Kiedyś zachwycała się raczej tym co nowe, inne, niespotykane. Teraz dostrzega piękno tego, co jest blisko, codziennie na wyciągnięcie ręki – kolory i kształty warzyw i owoców, ziół i kwiatów. Jej pasją jest zdrowe gotowanie, naturalne odżywianie, na domowym stole goszczą głównie produkty sezonowe, kupowane na lokalnym targu lub zioła i kwiaty zebrane we własnym ogródku albo na łące. Jako miłośniczka dzikich ptaków jest także wolontariuszem OTOP, lubi obserwować zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Kilkanaście lat temu wyrzuciła z domu telewizor. Natomiast bardzo ceni sobie żywe kontakty sąsiedzkie. Jest świadomym mieszkańcem swojej dzielnicy, bierze aktywny udział w życiu społeczności lokalnej.

portfolio



Przed emeryturą pracowała w instytucie zajmującym się zaopatrzeniem w materiały budowlane. Jej hobby to fotografia, przyroda i sport. Aktywnie wypełnia czas wolny, uczestniczy w zajęciach gimnastyki dla osób starszych, wyjeżdża w góry, organizuje wycieczki rowerowe dla dzieci i wnuków. Pierwszy kontakt z fotografią miała w dzieciństwie. Jej tata robił zdjęcia i wywoływał je w ciemni, którą mieli w piwnicy. Na warsztatach fotograficznych poszerzyła wiedzę z techniki robienia zdjęć (kompozycji i doświetlenia). Inspiracji do fotografowania szuka w ogrodzie, przyrodzie oraz rodzinie (wnuczka).

ZOFIA LIPIEC

HENRYK POKOJSKI

portfolio



Radca prawny, zajmował się doradaniem w sprawach prawa spółdzielczego. Jego hobby to turystyka. Jest członkiem Automobilklubu Warszawa. W przeszłości podróżował po Europie z przyczepą kempingową. Wybrał się również w podróż „trabantem przez Europę” (Ukraina, Rumunia, Półwysep Bałkański, Grecja, Włochy, Francja, Niemcy, Polska). Pierwszy aparat fotograficzny otrzymał od syna w latach siedemdziesiątych. Wówczas wywoływał zdjęcia w domu, a ciemnie zrobił w łazience.

Na warsztaty poszedł, aby zdobyć wiedzę, gdyż jak twierdzi nauki nigdy za wiele. Chciał pogłębić spostrzegawczość – fachowiec widzi głębiej, dostrzega to co laikowi umyka. Na warsztatach nauczył się jak obsługiwać swój aparat; doboru trybów do odpowiednich sytuacji. Robiąc zdjęcia inspirował się ludźmi. Czerpie przyjemność z fotografowania ich w urzekającej scenarii.



portfolio

JOANNA SZKAŁUBA



Jej życie zawodowe związane było z zakładami Ursusa, gdzie pracowała w biurze projektowym. Dodatkowo w szkole prowadziła zajęcia z mechaniki. Regularnie chodzi na basen oraz jeździ na żaglówce.

Na warsztatach chciała się dowiedzieć o technikach fotografowania. Aparat był obecny w domu od zawsze, lecz nigdy nie potrafiła go obsługiwać. Kurs dał jej taką szansę. Największy kłopot sprawia jej fotografowanie osób, gdyż boi się, jak zareagują na aparat. Inspiracje do zdjęć czerpała z architektury (fotografowała Zamość).

Tęskni za czasami, kiedy zdjęcia były wywoływane i przechowywane w albumach. Nie lubi ich oglądać na monitorze komputera.



Z zawodu stolarz meblowy, ale zajmował się również rolnictwem. Pierwszy kontakt z fotografią miał w latach pięćdziesiątych, kiedy w szkole uczęszczał do sekcji „foto”. Do fotografii wrócił dopiero na emeryturze, kiedy kupił aparat. Na warsztatach fotograficznych ćwiczył ustawianie ostrości i czas naświetlania, choć najchętniej fotografuje ze statywu.

Fotografowanie daje mu dużo spokoju życiowego.

